

Miliardy euro utopione w biopaliwach

19 kwietnia 2013

Wspieranie przez Unię Europejską produkcji biopaliw, nie przynosi korzyści ani klimatowi, ani gospodarce – wynika z najnowszego raportu Międzynarodowego Instytutu na Rzecz Zrównoważonego Rozwoju (IISD).

Autorzy publikacji wyliczyli, że dzięki subsydiom udało się w 2011 osiągnąć udział biopaliw na ogólnym rynku na poziomie 4,5 proc. Przy kontynuacji dotychczasowej polityki UE wskaźnik ten do roku 2020 ma wzrosnąć do 8,6 proc. i pochłoniąć dodatkowych 28,8-33,1 mld euro.

Jednym z celów UE jest zagwarantowanie w transporcie 10 proc. energii ze źródeł odnawialnych do 2020. W październiku 2012 Komisja Europejska zgłosiła propozycję, by tzw. biopaliwa pierwszej generacji (wymagające przekształcania innych upraw i terenów naturalnych pod uprawę roślin energetycznych) mogły służyć realizacji maksymalnie połowy tego wskaźnika. Propozycję oparto na wynikach badań pokazujących, że po uwzględnieniu emisji związanej z tzw. pośrednią zmianą użytkowania gruntów (ILUC), część biopaliw nie tylko nie pomaga zahamować zmian klimatycznych, ale powoduje wyższą emisję niż paliwa kopalne.

– Już od pewnego czasu wiemy, że biopaliwa nie pomagają nam chronić klimatu. Teraz okazuje się, że dodatkowo stanowią obciążenie dla pogrążonej w kryzysie gospodarki. Warto podkreślić, że 10 mld euro, które UE przeznacza na wsparcie biopaliw, to równowartość unijnego wsparcia dla zadłużonego Cypru. – powiedziała podczas prezentacji raportu Nusa Urbancic z organizacji Transport i Środowisko (T&E).

Autorzy opracowania wyliczyli, że w roku 2011 państwa krajów członkowskich wsparły sektor biopaliwowy poprzez ulgi

podatkowe (5,8 mld euro), ustanawianie obowiązku dodawania do paliw biokomponentów (tę pomoc wyceniono na 736 mln euro w przypadku bioetanolu i 3,1-4,1 mld euro w przypadku biodiesla, różnice wynikają z silnie zmieniających się cen surowców na rynkach unijnym i globalnym) oraz poprzez fundusze kierowane na prace badawczo-rozwojowe (52 mln euro).

„W roku 2011 unijny rynek biopaliw był wart 13-16 mld euro – większość stanowiły różnego rodzaju subsydia, których koszty ponosili ostatecznie obywatele. Roczne publiczne wsparcie przekracza również wartość wszystkich instalacji służących do produkcji biopaliw, ocenianą na 6,5 mld euro.” – czytamy w raporcie.

– Wszyscy ponosimy koszty związane z funkcjonowaniem wysoko nieefektywnej maszyny. W zamian jednak nie otrzymujemy spodziewanych korzyści środowiskowych ani ekonomicznych. Mamy nadzieję, że unijni decydenci poprą propozycję KE, a zaoszczędzone w ten sposób pieniądze zostaną wykorzystane z korzyścią dla wszystkich obywateli. – podkreśliła Faustine Fefossez z Europejskiego Biura Środowiskowego (EEB).

Źródło: Ekologia.pl